

# *Biuuletyn* *informacyjny*

**SOLIDARNOŚĆ**

REGIONU ŚLĄSKA OPOLSKIEGO

SIERPIEŃ - WRZESIEŃ 2020 r. / Nr 8-9 (435-436)

[www.solidarnosc.org.pl/opole](http://www.solidarnosc.org.pl/opole)

e-mail: [opole@solidarnosc.org.pl](mailto:opole@solidarnosc.org.pl)

## Nasza historia - liderzy Opolskiej „Solidarności”

Do powstania NSZZ „Solidarność” stopniowo doprowadziły protesty robotnicze, które rozpoczęły się w czerwcu 1956 r. w Poznaniu. W ich wyniku nastąpiła zmiana polityki wewnętrznej w Polsce, czyli tak zwana odwilż październikowa. Kolejna znaczna fala strajków wywołana przez wzrost cen miała miejsce w grudniu 1970 roku. Brak wyraźnej poprawy gospodarki krajowej doprowadził do kolejnych strajków i zamieszek w czerwcu 1976 roku, które zostały powstrzymane przez władze i ukarane represjami. Działania, które bezpośrednio przyczyniły się do powstania NSZZ „Solidarność”, rozpoczęły się w lipcu 1980 roku w Świdniku, a następnie przeniosły się na teren Stoczni Gdańskiej. Strajkujący wysunęli 21 postulatów, w których domagali się m.in. prawa do posiadania własnej reprezentacji i wolnych związków zawodowych. Zasięg protestów był tak szeroki, że nie udało się ich zdusić siłą, więc władze poszły na ugodę i podpisały porozumienia, które 17 września 1980 roku powołały do istnienia „Solidarność”. 10 listopada 1980 r. Sąd Najwyższy zarejestrował NSZZ „Solidarność”.



**Stanisław Jałowiecki**  
Przewodniczący ZR NSZZ  
„Solidarność” Śląska Opolskiego  
od lipca 1981 r. do 1983 r.



**Jan Calka**  
Przewodniczący ZR NSZZ  
„Solidarność” Śląska Opolskiego  
od lutego 1990 r. do marca 1992 r.



**Franciszek Szelwicki**  
Przewodniczący ZR NSZZ  
„Solidarność” Śląska Opolskiego  
od marca 1992 r. do czerwca 1998 r.



**Jan Kurasiewicz**  
Przewodniczący ZR NSZZ  
„Solidarność” Śląska Opolskiego  
od czerwca 1998 r. do grudnia 2006 r.

**40**  
**SOLIDARNOŚĆ**



**Cecylia Gonet**  
Przewodnicząca ZR NSZZ  
„Solidarność” Śląska Opolskiego  
od marca 2007 r.

## Wydarzenia w Polsce nie ominęły Opolszczyzny. Tutaj także zaczęła rodzić się „Solidarność”:

### 1980 rok

**6 września** - w Opolu spotkały się delegacje kilku zakładów pracy i w efekcie doprowadziły do formalnego założenia MKZ-u. Powstały w ten sposób MKZ Opole był reprezentowany na Zjeździe w Gdańsku **17 września 1980 r.** Trzyosobowa delegacja w składzie: R. Kirstein, B. Bardon, E. Żuraw dokonała aktu rejestracji MKZ w Gdańsku.

**19 września** - odbyło się zebranie wszystkich członków MKZ-u Opole w czasie którego ukonstytuowały się władze w składzie: Bogusław Bardon przewodniczący, Z. Galeta wiceprzewodniczący, R. Kirstein wiceprzewodniczący, R. Pawluskiewicz sekretarz, I. Kurowska - skarbnik. B. Bardon pełnił funkcję do 23 grudnia 1980 r., po nim przewodniczącym MKZ został Roman Kirstein.

### 1981 rok

**30 maja** odbył się pierwszy Zjazd Delegatów Województwa Opolskiego na którym podjęto uchwałę o utworzeniu Regionu Śląska Opolskiego NSZZ „Solidarność”.

**Lipiec** - na WZD przewodniczącym ZR wybrany został Stanisław Jałowicki.

W skład Prezydium weszli również: Jarosław Chołodecki - wiceprzewodniczący, Leonard Rypeń - wiceprzewodniczący, Jakub Forystek - sekretarz. Na pierwszym posiedzeniu ZR uzupełniono skład Prezydium ZR. Etatowymi członkami Prezydium zostali: Wilhelm Oblicki, Grzegorz Indraszczak, Marek Hendowski. Nietatowymi członkami Prezydium zostali: Jerzy Ciupka, Franciszek Szelwicki i Ireneusz Just.

**W sierpniu 1981 r. w Rejestrze Zarządu Regionu zarejestrowanych było 623 organizacje związkowe.**

### Stanisław Jałowicki

**Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Śląska Opolskiego od lipca 1981 r. do 1983 r. (po zwolnieniu z aresztu w 1983 r. wyemigrował do USA).**

Po 13 grudnia 1981 r. współorganizator i lider podziemnej działalności związkowej w Regionie Śląsk Opolski, redaktor pism podziemnych "Solidarność Walcząca" i "Sygnały Wojenne".

### Jan Całka

**Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego od lutego 1990 r. do marca 1992 r.**

W III WZDR Śląska Opolskiego NSZZ "Solidarność" uczestniczyło 304 delegatów (na 379 uprawnionych) reprezentujących 45 tys. członków "S" Opolszczyzny. Jan Całka otrzymał 162 głosy, a jego kontrkandydat Janusz Smagoń 112.

### Franciszek Szelwicki

**Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Śląska Opolskiego od marca 1992 r. do czerwca 1998 r.**

Posel na Sejm RP III kadencji z ramienia Akcji Wyborczej Solidarność.

### Jan Kurasicz

**Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Śląska Opolskiego od 19 czerwca 1998 r. do śmierci 15 grudnia 2006 r.**

### Cecylia Gonet

**Pierwsza Przewodnicząca Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Śląska Opolskiego.**

O funkcję przewodniczącego podczas WZD Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego, który odbywał się 29 - 30 marca 2007 r. ubiegało się 4. kandydatów: Cecylia Gonet, Waldemar Kościelny, Tadeusz Ryśnik i Ireneusz Sołek. Cecylię Gonet poparło 80 na 138 głosujących delegatów. Tym samym została pierwszą kobietą, której powierzono przewodniczenie Regionem opolskiej „Solidarności” Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego. - *Decyzję o kandydowaniu podjęłam po długim namyśle. Nie był to łatwy wybór. Podejmując takie wyzwanie mam poczucie ogromnej odpowiedzialności* - mówiła do delegatów podczas prezentacji w 2007 r. Za priorytetowe wskazała działania zmierzające do rozwoju związku. - *Związek musi stać się atrakcyjnym partnerem reprezentującym interesy pracowników. (...) Musimy dotrzeć do ludzi młodych* - mówiła Gonet. Za równie istotne działania uznała kompleksową pomoc prawną, szkoleniową i organizacyjną. - *Chcę przy Waszym zaangażowaniu zrobić wszystko, co w mojej mocy, by „Solidarność” na Śląsku Opolskim była organizacją, która pomaga każdemu i broni za wszelką cenę prawa człowieka do pracy* - deklarowała Gonet. Co mówi dzisiaj, po ponad 13 latach przewodniczenia opolskiej „Solidarności”? - *Wszystkie wskazane przeze mnie w 2007 r. priorytety działania pozostają aktualne, są to: sprawy pracownicze, obrona godności pracowników i dbanie o ich prawa. Moim nadrzędnym celem było i jest, aby nikt z członków NSZZ „Solidarność” w naszym regionie nie został w razie potrzeby bez pomocy zarówno merytorycznej jak i prawnej, a w razie nieszczęścia - finansowej. W każdym z Oddziałów ZR, a mamy ich 12, pełnią dyżury prawnicy. Pomoc prawna dla członków NSZZ „Solidarność” dostępna jest także codziennie od poniedziałku do piątku w Regionie w Opolu. W celu osiągnięcia porozumienia, polepszenia warunków płacy i pracy pracownikom jestem gotowa na dialog z każdym, bez względu na jego upodobania polityczne. Dialog jest istotnym narzędziem mojej pracy* - dodaje Cecylia Gonet, przewodnicząca Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego.

# Wybieram „SOLIDARNOŚĆ”!

**Jubileusz 40-lecia powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” to nasze piękne święto. Każdy jubileusz skłania do refleksji. „Solidarność” już 40. lat dba o godne warunki pracy i wynagrodzenie pracowników. „Solidarność” to ludzie. Dlaczego są jej członkami?**



**Krzysztof Potaczek, przewodniczący pierwszej w kraju OM NSZZ „S” Funkcjonariuszy i Pracowników Policji Województwa Opolskiego z siedzibą w Kluczborku:** należę do NSZZ „Solidarność” bo chcę dokonać zmian w podejściu przełożonych do zwykłych funkcjonariuszy. To na ich barkach spoczywa dbanie o bezpieczeństwo społeczeństwa. Dlaczego „Solidarność”? – To największy związek zawodowy, każdy znajdzie tu swoje miejsce, nie ma przeszłości komunistycznej – wylicza Potaczek. Zamierzamy przeprowadzać cykliczne akcje promujące związek oraz dobre imię Policji. Jest potrzeba w naszej służbie pluralizmu związkowego, który zapewni funkcjonariuszom pełną możliwość wyboru, która dotychczas nie była możliwa. Nowy związek, to nowa jakość w naszym życiu. Traktujemy członków podmiotowo, a nie przedmiotowo. Wszystkie sprawy traktujemy z równą powagą. Związek jest otwarty na wszelkie inicjatywy, które omawiamy w sposób demokratyczny – dodaje przewodniczący OM NSZZ „Solidarność” Funkcjonariuszy i Pracowników Policji Województwa Opolskiego.

**Kazimierz Pączko, członek OZ NSZZ „S” w Specjalistycznym Szpitalu w Branicach:** należę do „Solidarności” bo chcę zrobić coś dobrego dla współpracowników, a innej drogi do skutecznej negocjacji z dyrektorem nie ma! W grupie raźniej i bezpieczniej. NSZZ „Solidarność” jest jednym z najskuteczniejszych organizacji związkowych, ma duże środki i szybko się mobilizuje.

**Beata Janta, przewodnicząca OZ NSZZ „S” w Filharmonii Opolskiej im. J. Elsnera:** „Solidarność” to dla mnie ikona walki o wolność i niezależność. Przynależność do związku zawodowego daje mi poczucie bezpieczeństwa. Bardzo cenię sobie wsparcie i pomoc, które otrzymuję w rozwiązywaniu różnych problemów pracowniczych.

**Lucyna Mastyga, członek OZ NSZZ „S” w Spółdzielni „Pionier” w Prudniku:** należę do „Solidarności” bo dzięki temu mogę bardziej pomagać ludziom. „Solidarność” dodaje mi wiary w lepsze jutro w Polsce, w moim zakładzie jest lepiej i ja osobiście mam na to wpływ. Jestem członkiem „Solidarności” od początku i jestem z tego bardzo dumna.

**Ewa Szymczak, przewodnicząca OM NSZZ „S” Pracowników Oświaty i Wychowania w Namysławiu:** „Solidarność”, to poczucie bezpieczeństwa. To świadomość, że jest organizacja, że jest osoba, do której mogę się zwrócić w razie potrzeby. Należę do „Solidarności”, bo nie jest to partia polityczna tylko organizacja związkowa. „Solidarność” zapewnia opiekę prawną, wspiera pracowników w relacjach pracodawca-pracownik, negocjuje sprawy pracownicze, ma uregulowania prawne, w tym opiniujące, integruje i występuje w obronie swoich członków, doradza. Czuwa nad dobrem i prawem ludzi pracy.

**Ewa Brykalska, przewodnicząca OM NSZZ „S” w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Opolu:** należę do „Solidarności” bo: „w grupie siła”. W moim przypadku ten niby wyświechtany zwrot, w przeszłości, kiedy podejmowałam decyzję o przynależności do naszego związku zawodowego, miał kolosalne znaczenie. I tak jest nadal, mimo upływu lat i pełnionych w związku funkcji. Silny Związek, głównie dzięki Jego członkom, jest w stanie skutecznie walczyć o godne i właściwe warunki pracy i płacy. Co daje przynależność do „Solidarności”? - daje mocne atuty w naszych rękach do bardziej skutecznych działań o prawa pracownicze, tak zbiorowe jak i indywidualne. Jako przedstawiciele związku możemy zawsze liczyć na wsparcie ekspertów i prawników, którymi dysponuje nasz Opolski Region. Świat niestety kręci się wokół pieniędzy. A dzięki działalności związku, tej na poziomie podstawowej organizacji związkowej jak i struktur regionalnych czy krajowych, możemy coś wywalczyć w obszarze naszych wynagrodzeń. Pojedynczego głosu nikt nie usłyszy, ale w liczbie stu czy paru tysięcy, stanowimy siłę. SOLIDARNOŚĆ to: • bycie we wspólnocie, • poczucie, współodpowiedzialności, • czerwone litery na białym tle, • ruch obywatelski w latach 80-tych, • skwer „Solidarności” w Opolu (plac u zbiegu ulic Katowickiej i Ozimskiej) • pomnik poległych stoczniowców. „Solidarność” była, jest i będzie jedynym związkiem, który ma narzędzia do egzekwowania należnych praw pracowniczych. I na zakończenie już. Wolałabym, aby „Solidarność” nadal kojarzyła się ze wspólnotą, a nie z podziałami, do których chyba niestety, coraz bardziej się przyzwyczajamy nawet w trakcie rocznic związkowych. Nie dopuścimy do tego.

dok. ze str. 3

# Wybieram „SOLIDARNOŚĆ”!

**Monika Husakowska, członek OZ NSZZ „S” Politechniki Opolskiej:** należę do „Solidarności” ze względu na poczucie bezpieczeństwa. Wiem, że ten Związek potrafi wywiązywać się ze swoich obietnic, czego nie potrafią inni. Szczególnie w obecnych czasach ważne jest, aby ludzie nie czuli się pozostawieni sami sobie. Solidarność gwarantuje więź.

**Członek OZ NSZZ „S” Politechniki Opolskiej:** „Solidarność” to symbol wolności i wspólnoty Polaków. Mam świadomość pewnego bezpieczeństwa pracowniczego. Choć czasami boleje, że drogi związku się rozchodzą (na forum państwowym to widać). Nie ma jedności i świadomości odpowiedzialności za państwo. Stale musimy walczyć o podtrzymanie idei wspólnoty oraz ścierać się z pracodawcą w walce o nasze prawa. Gdyby nie „Solidarność” nie byłoby dzisiaj różnych drobnych związków, które często zapominają komu zawdzięczają swobodę do zrzeszania się i rozbijają jedność pracowniczą.

**Marcin Laskowski, przewodniczący OM NSZZ „S” w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym:** „Solidarność” to potęga ze względu na doświadczenie, wiedzę i stałe zaplecze prawne. Należę do „Solidarności” ponieważ zawsze mogę liczyć na pomoc bardziej doświadczonych działaczy związkowych w zakresie dążeń do poprawy warunków pracy i płacy pracowników. Dlaczego „Solidarność”? - bo posiada rozległe struktury branżowe w całym kraju, dzięki którym razem możemy Więcej!

**Mariusz Madej, przewodniczący OM NSZZ „S” Pracowników Oświaty i Wychowania w Opolu:** należę, ponieważ idea „Solidarności” i związku jest bliska moim przekonaniom i wartościom. Związek daje mi poczucie, że ktoś reprezentuje i dba o interesy pracownicze.

**Bronisława Furtak, przewodnicząca OM NSZZ „Solidarność” w SP ZOZ w Głubczycach:** to jedyny związek, który jednoczy wszystkich!

**Zbigniew Nowak, przewodniczący OZ NSZZ „S” w ZGKiM w Niemodlinie:** Dlaczego „Solidarność”? - Przede wszystkim nikt z nas nie pozostaje sam jeśli ma problem w pracy. Nasz związek zawodowy to organizacja ludzi dla których sprawiedliwość jest na pierwszym miejscu. Każdego dnia mamy szansę wynegocjować lepsze warunki pracy, a będąc członkiem NSZZ „Solidarność” mogę aktywnie pomagać oraz reprezentować wartości naszego związku.

**Iwona Cichoń, przewodnicząca O.Oddz. NSZZ w hipermarkecie „Carrefour w Kędzierzynie - Koźlu:** trudno odpowiedzieć w kilku słowach. Należę do „Solidarności” ponieważ w grupie łatwiej bronić swoich praw i można więcej osiągnąć. Razem łatwiej stworzyć lepsze (bezpieczniejsze) miejsce pracy i wynegocjować wyższą płacę. Jeśli mam problemy w pracy - mam pomoc związkowych ekspertów oraz prawników. ZORGANIZOWANI MAJĄ LEPIEJ.

**Karolina Kowal, przewodnicząca OZ NSZZ „S” w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Opolu:** „Solidarność” to dla mnie forma zjednoczenia pracowników, którym zależy na zmianach i dobrych warunkach pracy. To również chęć działania i przynależności do grupy, ponieważ razem możemy więcej. Należę do „Solidarności” bo chcę coś zmienić w swoim miejscu pracy i mieć wpływ na pewne decyzje dbając o dobro pracowników. Ponadto czuję, że odkąd „Solidarność” działa to my - młodzi pracownicy, jesteśmy traktowani poważnie a pracodawca bardziej liczy się z naszym zdaniem.

**Małgorzata Drozdek, przewodnicząca OZ NSZZ „S” w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Opolu :** Solidarność to: dialog społeczny, wspólne działanie, poprawa sytuacji młodych ludzi na rynku pracy, obrona interesów pracowniczych, poprawa sytuacji pracy i płacy. Należę do „Solidarności” bo to jedyna droga zwrócenia uwagi pracodawcy na sytuację pracownika.

**Tomasz Brzeziński, przewodniczący OM NSZZ „S” w Track Tec Koltram Sp. z o. o. w Zawadzkiem:** do „Solidarności” należę od 1989 roku. „Wciągnęli” mnie do niej koledzy zaraz po przyjęciu się do pracy. Związek „Solidarność” daje nam w pewnym stopniu poczucie bezpieczeństwa i możliwość negocjacji z pracodawcą. Pozwala nam na obronę interesów pracowniczych i kontrolę nad funduszem socjalnym.

**Witold Dereń, przewodniczący OM przy Wojewódzkim Inspektoracie Weterynarii w Opolu:** „Solidarność” to duża organizacja związkowa, licząca się w opiniowaniu projektów prawa (w tym szczególnie prawa pracy), ale także wnioskująca o poprawę warunków pracy i płacy pracowników poprzez aktywny udział w Radzie Dialogu Społecznego. Należę do „Solidarności” bo to były pierwsze wolne związki zawodowe.

**Łukasz Latawski, specjalista ds. Rozwoju Związku NSZZ „Solidarność” Region Śląsk Opolski:** pierwsze skojarzenie to oczywiście jedno z najbardziej rozpoznawalnych logo na świecie, a w Polsce zdecydowany nr 1. Z racji tego, że związałem się z „Solidarnością” w 1996 roku i stała się ona ważną częścią mojego życia to postrzegam ją jako wspólne działanie w słusznych sprawach i to nie tylko tych pracowniczych. Jest dla mnie strażnikiem tradycyjnych Polskich wartości, a równocześnie częścią czegoś czego nie potrafię zdefiniować ale co powoduje, że mogę być dumny, że jestem Polakiem. Tyle i aż tyle jak powiedział klasyk.

**Cecylia Gonet, przewodnicząca Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego:** „Solidarność” to ludzie, a ja lubię pracować z ludźmi i im pomagać. „Solidarność” to całe moje życie.

red.

## Wszystkiego najlepszego w Nowym Roku Szkolnym!

Początek roku szkolnego jest momentem, który skupia w sobie wiele różnych oczekiwań, zarówno uczniów, nauczycieli jak i rodziców. Wszystkim nauczycielom życzę na najbliższe miesiące pracy dydaktyczno-wychowawczej pozytywnej energii, jakże potrzebnej do urzeczywistniania ambitnych zamierzeń i realizacji często niełatwych przedsięwzięć. Rodzicom życzę spokojnego roku szkolnego uwieńczonego sukcesami dzieci. Wam, drodzy Uczniowie, życzę aby nadchodzące miesiące były nie tylko czasem wytężonej pracy, ale niosły ze sobą także wiele radości i zadowolenia z rozwoju własnych zainteresowań i uzdolnień.

Przewodnicząca Zarządu Regionu  
NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego  
Cecylia Gonet

## Opolscy mundurowi oddają krew



Grupową akcję oddawania krwi zorganizowali w piątek 31 lipca policjanci i funkcjonariusze służby więziennej należący do opolskiej Solidarności.

*Postanowiliśmy uczcić zbliżający się jubileusz 40-lecia powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” oraz niedawne święto policji przez oddanie krwi na rzecz potrzebujących - mówi dr Krzysztof Potaczek, przewodniczący Organizacji Międzyzakładowej Solidarność Funkcjonariuszy i Pracowników Policji Garnizonu Opolskiego.*

Większość z obecnych funkcjonariuszy to Zasłużeni Honorowi Dawcy Krwi - *mówi Rafał Mróz, przewodniczący „S” funkcjonariuszy służby więziennej okręgu opolskiego z siedzibą w Brzegu. Wszyscy są przyzwyczajeni, bo oddają krew na bieżąco. Nie trzeba dużo powtarzać ani namawiać – każdy jest chętny do takiej akcji. Krew jest darem i życiem, a jej oddawanie to jedyny i widoczny sposób na pomoc - dodaje Mróz.*

*Kapitan Radosław Czarny, członek „S”, funkcjonariusz służby więziennej z Zakładu Karnego w Nysie zwraca uwagę, że z samą organizacją przyjazdu nie było kłopotu, ale ze względu na pilną potrzebę oddania krwi oraz krótki okres napotkaliśmy jednak na trudność. Osoby wcześniej oddające krew muszą poczekać odpowiednio długo do następnej donacji w związku z czym nie wszyscy mogli uczestniczyć w tej akcji.*

red.

## Opolska Solidarność wspiera Szpitalny Oddział Ratunkowy

Organizacja Międzyzakładowa NSZZ "Solidarność" przy Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Opolu przekazała na Szpitalny Oddział Ratunkowy w formie darowizny 10 stojaków na kroplówki, które ufundował Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Śląska Opolskiego w ramach przeciwdziałania COVID-19.

*Stojaki w dużym stopniu usprawnią organizację pracy, są jednym z podstawowych sprzętów medycznych, których wciąż brakowało przy dużej liczbie pacjentów - mówi Marcin Laskowski, przewodniczący OM NSZZ "Solidarność" przy USK w Opolu.*

*W imieniu personelu Szpitalnego Oddziału Ratunkowego USK w Opolu serdecznie dziękuję Zarządowi Regionu NSZZ "Solidarność" za ten dar. Stojaki posłużą w procesach uzupełniania płynów ustrojowych oraz farmakoterapii osób tego doraźnie potrzebujących - dodaje Laskowski.*

red.



# Pożegnaliśmy dr inż. Waldemara Matlachowskiego



W niedzielę 26 lipca br. w wieku 83 lat odszedł do Pana dr inż. Waldemar Matlachowski. Wieloletni nauczyciel akademicki, wykładowca Wydziału Mechanicznego Politechniki Opolskiej, współtwórca NSZZ „Solidarność” na tej uczelni i w regionie, działacz społeczny.

1 sierpnia w uroczystościach pogrzebowych śp. zmarłego Kolegi w starej kaplicy cmentarnej na i cmentarzu na Półwsi w Opolu w uroczystościach pogrzebowych uczestniczyła rodzina oraz liczne grono jego przyjaciół z NSZZ „Solidarność” z pierwszym Przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” WSI dr Ryszardem Ciecierskim.

Od września 1980 r. Matlachowski był członkiem „Solidarności”, od października 1980 r. członkiem Komitetu Założycielskiego, natomiast od listopada 1980 r. do 13 grudnia 1981 r. pełnił funkcję pierwszego wiceprzewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy WSI w Opolu. Był stałym przedstawicielem do kontaktów KZ z Zarządem Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego. W latach 1980-1989 współorganizował spotkania Klubu Inteligencji Katolickiej w Opolu. 25 maja 1981 r. z ramienia KZ przy WSI w Opolu poparł demonstrację studenckiego Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania, na której domagano się uwolnienia więzionych działaczy KPN i ułaskawienia braci Kowalczyków. Organizował strajki na WSI podczas ogólnopolskich protestów, np. w III 1981 (strajk bydgoski). W VII 1981 był delegatem na I WZD Regionu Śląska Opolskiego, pierwszym przewodniczącym Komisji Wyborczej Zarządu Regionu; współorganizatorem struktur związkowych na terenie Opola, m.in. „Solidarno-

ści” Oświaty, w Zakładach Przemysłu Dziewiarskiego. Od 24 listopada do 9 grudnia 1981 r. był członkiem Komitetu Strajkowego podczas najdłuższego na Opolszczyźnie strajku okupacyjnego, zainicjowanego przez NZS WSI.

Od 13 grudnia 1981 r. do 16 stycznia 1982 r. Waldemar Matlachowski był internowany najpierw w Ośrodku Odosobnienia w Opolu, potem w Ośrodku Odosobnienia w Nysie. W latach 1982-1989 kolportował ulotki i książki wydawnictw podziemnych.

W latach 1989-1990 był członkiem Komitetu Obywatelskiego, zaangażowany w przygotowanie i sprawne przeprowadzenie wyborów 4 VI 1989 (członek komisji wyborczej). Od maja 1989 r. do września 2002 r. był członkiem Komisji Zakładowej „Solidarności”; w latach 1989-1992 był Przewodniczącym Komisji Interwencji przy Zarządzie Regionu „Solidarności” Śląska Opolskiego. W 1990 r. był delegatem na III WZD Regionu Śląska Opolskiego.”

**Z głębokim żalem przyjęliśmy  
wiadomość o śmierci**

**DR WALDEMARA  
MATLACHOWSKIEGO**

**pierwszego Wiceprzewodniczącego  
Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”  
w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Opolu  
(obecnie Politechnice Opolskiej),  
naukowca, społecznika.**

**Wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy  
pograżonej w smutku**

**Rodzinie**

**składa:**

**Przewodnicząca Zarządu Regionu  
NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego**

*Cecylia Gonet*

## Płaca minimalna w przyszłym roku powinna wynosić co najmniej 2800 zł

Do końca miesiąca rząd ma przedstawić dane makroekonomiczne, które są podstawą do rozpoczęcia prac nad przyszłorocznym budżetem, w tym nad wysokością płacy minimalnej. Tymczasem jeszcze przed formalnym rozpoczęciem rozmów w ramach Rady Dialogu Społecznego pojawiają się w mediach kwoty oraz sugestie niektórych rządowych urzędników co do wysokości tego wzrostu. Takie wrzutki medialne jednoznacznie oceniam jako próbę podważania obowiązujących w Polsce zasad dialogu trójstronnego.

W NSZZ „Solidarność” mamy świadomość skomplikowanej i trudnej sytuacji na rynku pracy, która w pracach

nad przyszłorocznym budżetem wymaga od wszystkich partnerów społecznych odpowiedzialności i rozważa. Biorąc jednak pod uwagę zapowiedzi rządu o aktywnym stymulowaniu gospodarki w walce z kryzysem nie można pomijać istotnej roli płacy minimalnej w tym procesie. Dlatego moim zdaniem jej wzrost nie powinien być niższy niż 200 zł, co oznacza, że przyszłoroczna płaca minimalna powinna wynosić co najmniej 2800 zł.

*Piotr Duda, przewodniczący KK NSZZ „Solidarność”,  
wiceprzewodniczący RDS  
źródło: [solidarnosc.org.pl](http://solidarnosc.org.pl)*

## Wyższe świadczenia dla działaczy opozycji antykomunistycznej

11 sierpnia rząd przyjął projekt ustawy zakładającej podwyższenie rent i emerytur działaczy opozycji antykomunistycznej do kwoty 2400 zł brutto. – Projekt przyjęty przez Radę Ministrów to przejaw solidarności i sprawiedliwości społecznej. Zależy nam, by przepisy weszły w życie jak najszybciej, najlepiej tuż po rocznicy wydarzeń sierpniowych 1980 roku – powiedziała po posiedzeniu rządu Marlena Małąg, minister rodziny, pracy i polityki społecznej.

Eugeniusz Karasiński, przewodniczący Stowarzyszenia Represjonowanych w Stanie Wojennym Regionu Śląsko-Dąbrowskiego podkreśla, że podwyższenie emerytur działaczy opozycji antykomunistycznej i osób represjonowanych to od lat jeden z najważniejszych postulatów tego środowiska. – Działacze opozycji antykomunistycznej byli poddawani różnym szykanom, zwalniano ich z pracy, wcielano do wojska, a jeśli mieli pracę, to byli zatrudniani na najniższych stawkach i nie mogli awansować. To wszystko wpływało na ich sytuację materialną oraz na wysokość przyszłych emerytur – mówi Eugeniusz Karasiński.

Jak poinformował resort pracy, działacze opozycji antykomunistycznej, którzy otrzymują renty i emerytury niższe niż 2400 zł brutto, dostaną dodatek wyrównawczy. Zostanie on przyznany na wniosek osoby uprawnionej i będzie wypłacany razem ze świadczeniem. Rządowy projekt zakłada także m.in. ulgi w środkach transportu publicznego – 50 proc. w komunikacji miejskiej i 51 proc. w komunikacji krajowej.

Obecnie status działacza opozycji antykomunistycznej posiada 12,7 tys. osób. Prawo do świadczeń emerytalnych uzyskało ok. 9,4 tys. z nich, z czego świadczenie niższe niż 2400 zł brutto otrzymuje ok. 5,5 tys. osób.

[www.solidarnosckatowice.pl](http://www.solidarnosckatowice.pl) / aga

## Prezydium KK ostro o decyzji posłów: Odmawiacie podwyżek budżetowce, a sami podnosicie sobie pensje!

Z oburzeniem przyjmujemy decyzję Sejmu RP o nowelizacji ustawy o wynagrodzeniu najważniejszych osób w państwie, przyznającej wysokie podwyżki m.in. prezydentowi, premierowi, członkom rządu, posłom, senatorom, wojewodom, a także samorządowcom – czytamy w stanowisku Prezydium KK NSZZ „Solidarność”.

Prezydium zwraca uwagę, że ustawa podnosi również o 50 proc. subwencje na partie polityczne. Dzieje się to w sytuacji, gdy rząd odmawia podwyżek dla pracowników państwowej sfery budżetowej, z których co piąty zagrożony jest zwolnieniami.

– NSZZ „Solidarność” nie kwestionuje prawa do godnego wynagrodzenia dla osób pełniących z demokratycznego mandatu najważniejsze funkcje publiczne. Jednak w dobie kryzysu wywołanego pandemią koronawirusa, gdy w ramach kolejnych „Tarcz antykryzysowych” ogranicza się wynagrodzenia, prawa pracownicze, a wielu pracowników zwyczajnie traci pracę, niedopuszczalnym jest przyznawanie sobie tak wysokich podwyżek. Szczególnie 50 proc. wzrostu subwencji partyjnych – czytamy.

– Jeśli partie polityczne potrzebują większych pieniędzy, niech podniosą składki swoim członkom, a nie sięgają do naszych kieszeni – podsumowuje Prezydium KK.

„Solidarność” żąda od Sejmu i Senatu wycofania się z tych decyzji, oczekując realizacji przez rząd postulatów podwyżek dla pracowników szeroko rozumianej sfery finansów publicznych oraz wzrostu wskaźników waloryzacji rent i emerytur, odmrożenia odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych oraz debaty nad systemowymi rozwiązaniami w tych obszarach.

– Decyzje o podwyżkach dla najważniejszych osób w państwie i wysokości subwencji partyjnych należy odłożyć na czas późniejszy – podsumowuje.

Za Prezydium KK - Ewa Zydorek

## Stanowisko KK na 40-lecie powstania „Solidarności”

Komisja Krajowa Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w 40. rocznicę powstania Związku składa wyrazy szacunku i wdzięczności wszystkim, którzy niesieni wezwaniem Św. Jana Pawła II latem 1980 roku podjęli wspólny wysiłek w walce o godność i podmiotowość ludzi pracy. „Solidarność” rodziła się w całej Polsce i tworzyły ją tysiące ludzi. Każdy strajk, każde porozumienie, każde poświęcenie miało znaczenie i przyczyniło się do tego wielkiego pokojowego sukcesu.

Swoje dążenia – w tym to najważniejsze o prawie do niezależnego od władzy i pracodawców związku zawodowego – strajkujący pracownicy sformułowali w postaci postulatów, które jako swoje dziedzictwo i zobowiązanie NSZZ „Solidarność” nadal realizuje. Jednym z materialnych świadectw tego dziedzictwa są tablice z 21. postulatami gdańskimi,

które po latach tułaczki powinny wreszcie wrócić tam gdzie ich miejsce – do historycznej Sali BHP Stoczni Gdańskiej.

Przywołując rocznicę robotniczego zrywu, który w konsekwencji przyniósł Polsce niepodległość przypominamy, że była i jest jedna „Solidarność”. Nasz Związek powstał 40. lat temu i nieprzerwanie funkcjonuje realizując to, o co wtedy walczyli polscy pracownicy. Jest depozytariuszem i kontynuatorem sierpniowego dziedzictwa, z którego dzisiaj szczególnie ważne jest przesłanie dialogu i porozumiewania się, jako drogi do rozwiązywania trudnych społecznych problemów i napięć.

W 40. rocznicę powstania NSZZ „Solidarność” wyrażamy solidarność ze społeczeństwem Białorusi, walczącym dzisiaj o swoją podmiotowość. Życzymy wytrwałości i deklarujemy wsparcie.

Warszawa 19 sierpnia 2020 r.

# Zapraszamy do skorzystania z wypoczynku w ośrodkach Doms w Jarnołtówku, Spale i Zakopanem

**Z bonem zapłacicie Państwo o 200 zł mniej za wszystkie usługi świadczone w naszych obiektach, a w szczególności wyżywienie, noclegi oraz strefę relaksu.**

## Jak dostać bon na wypoczynek.

Bon należy jest każdemu członkowi Związku NSZZ „Solidarność” na dzień 15 lipca 2020 r.

Bon Powinniście Państwo otrzymać w organizacji Związku, w której jesteście Państwo zarejestrowani.

Jeśli nie jesteście Państwo członkiem Związku NSZZ „Solidarność”, a chcecie otrzymać bon to należy się zapisać do zakładowej bądź terenowej organizacji NSZZ „Solidarność” a po miesiącu członkostwa otrzymają Państwo bon 200 zł na wypoczynek.

## Gdzie można wykorzystać bon i w jakim terminie

Bony można zrealizować w:

- Ośrodki Ziemowit w Jarnołtówku [www.osrodekziemowit.pl](http://www.osrodekziemowit.pl)
- Ośrodki Savoy i Żbik w Spale [www.savoy.com.pl](http://www.savoy.com.pl)
- Ośrodki Hyrny w Zakopanem [www.hyrny.pl](http://www.hyrny.pl)
- Willi Sienkiewiczówka w Zakopanem [www.willasienkiewiczowka.pl](http://www.willasienkiewiczowka.pl)

Bony można wykorzystać od 1 sierpnia 2020 r. do 31 lipca 2021 r.

## Jak zarezerwować pobyt

Rezerwacji można dokonać poprzez kontakt e-mail z recepcją wybranego ośrodka lub dzwoniąc telefonicznie.

W trakcie rezerwacji należy poinformować o chęci skorzystania z bonu.

Rezerwując poprzez Booking, lub inne portale pośredniczące w sprzedaży usług Doms nie będzie możliwości realizacji bonu.

## Na jakich warunkach można wykorzystać bon

Pobyt minimum dwa noclegi.

Wypoczynek z pełnym wyżywieniem (śniadanie, obiad, kolacja, bądź zamiennie śniadanie i obiadokolacja).

## Czy bon łączy się z innymi promocjami DOMS

Posiadacze elektronicznej legitymacji NSZZ „Solidarność” otrzymują dodatkowo 10% rabatu przy dokonaniu rezerwacji i po okazaniu legitymacji w trakcie rejestracji w recepcji. Rabat dotyczy wyłącznie posiadacza legitymacji.

Bonu nie można zrealizować korzystając z ofert specjalnych i promocji.

Jeśli macie Państwo dalsze pytania prosimy o ich zadawanie w pierwszej kolejności poprzez adres e-mail: [solidarnosc@doms.com.pl](mailto:solidarnosc@doms.com.pl)

Ewentualnie prosimy o kontakt z telefoniczny z naszymi opiekunami klienta dostępnymi dla Państwa w godz. 8-16 od poniedziałku do piątku pod numerem telefonu **18 2012763**

